

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność wspólnie z Fundacją CentrumCSR.PL zaapelowały do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry o interwencję w sprawie łamania standardów pracy w sądownictwie. Chodzi o przetargi ogłaszane przez sądy np. na świadczenie usług ochroniarskich, które wygrywają firmy oferujące pracownikom stawki na poziomie kilku zł za godzinę pracy.

„Żółte kartki” dla sądów

Institucje publiczne, a zwłaszcza Sądy, powinny stać na straży prawa i przyczynić się do kreowania odpowiednich standardów etycznych na rynku pracy. Taką gwarancję daje jedynie odpowiednio wynagradzana umowa o pracę. W związku z powyższym zwracamy się z apelem o dokonanie przeglądu warunków przetargowych instytucji związanych z Ministerstwem Sprawiedliwości – czytamy w liście skierowanym 30 września do szefa resortu sprawiedliwości.

Apel do ministra Ziobry ma związek z akcją piętnowania za pomocą „żółtych kartek” instytucji publicznych, które w rozpisywanych przetargach nie uwzględniają klauzul społecznych gwarantujących pracownikom zabezpieczenie podstawowych praw. Żółte kartki są przyznawane przez Solidarność i Fundację CentrumCSR.pl od 2015 roku.

W wyniku monitoringu przetargów organizowanych przez sądy zaobserwowano liczne nieprawidłowości. W piśmie do ministra sprawiedliwości wskazano został m.in. przypadek sądów okręgowych w Łęczycy i Łodzi, gdzie w przetargu na obsługę portierni zwyciężyła firma oferująca pracownikom wynagrodzenie za godzinę pracy wynoszące 6,60 zł netto w Łodzi i 7,66 zł w Łęczycy. Z kolei np. w rozstrzygniętym w ubiegłym roku przetargu na usługi ochrony w Sądzie Rejonowym w Legnicy wyłoniona została firma płaćca pracow-



Foto: commons.wikimedia.org/pelikan13

nikom 5,79 zł za godzinę. W podobnym postępowaniu przetargowym w Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim zwycięska firma oferuje wynagrodzenie na poziomie 7,71 zł za godzinę pracy.

Jak wskazuje Edyta Odyjas, przewodnicząca MOZ NSZZ Solidarność Pracowników Sądownictwa problem dotyczący korzystania przez sądy

z usług firm zewnętrznych rozpoczął się w czasach rządów koalicji PO-PSL. Ówczesne kierownictwo resortu sprawiedliwości zmieniło zasady dotyczące tzw. wskaźnika etatyżacji w sądach. – Wcześniej przepisy te regulowały maksymalną liczbę etatów urzędników z konkretnych grup zawodowych przypadających na jednego sędziego

w danym sądzie. W wyniku zmian do wskaźnika etatyżacji włączono również inne grupy zawodowe. W efekcie sądy, aby ograniczyć liczbę etatów, zaczęły zwalniać własnych pracowników ochrony, portierni czy sprzątaczkę i korzystać z firm zewnętrznych. Jest to zjawisko coraz bardziej powszechne – wskazuje przewodnicząca.

W ocenie Solidarności korzystanie przez sądy z usług firm zewnętrznych przyczynia się nie tylko do powstawania patologii związanych z zatrudnianiem pracowników przez te firmy. Jak wskazują związkowcy, ma to również negatywny wpływ na pracę sądów. – Sądy powinny zatrudniać wyłącznie własnych pracow-

ników. Chociażby ze względu na to, że są w nich przechowywane dane wrażliwe obywateli. Sytuacja, w której np. za ochronę sądu odpowiedzialny jest pracownik przypadkowej firmy zewnętrznej, który jednego dnia pracuje w sądzie, a drugiego w supermarkecie jest niedopuszczalna – podkreśla Edyta Odyjas.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Autopromocja

W ZAKŁADZIE PRACY:

JESTEM SAM

MUSZĘ PRZYJĄĆ TO CO JEST

MUSZĘ RADZIĆ SOBIE SAM

JESTEŚMY ZORGANIZOWANI

PODWYŻKI!!!

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA

PRZESTRZEGA-NIE CZASU PRACY I NADGODZIN

PRZESTRZEGA-NIE PRAWA PRACY

POSZANOWANIE PRACOWNIKA

DZIAŁAJĄCY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

WSPARCIE EKSPERTÓW

RESPEKTOWANIE PRZEPISÓW BHP

KSZTAŁTOWANIE REGULAMINU PRACY I WYNAGRADZANIA



ZAŁÓŻ ZWIĄZEK I BĄDŹ SILNY W PRACY.

Skontaktuj się z nami – pomożemy Ci:

tel.: 32 728 41 13

e-mail: rozwoj@solidarnosckatowice.pl